Cena 6 hal.

Nr. 94. Kraków, Poniedziałek 22 Lutego 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Zwycięskie walki na froncie polskim.

Wiedeń, 22 lutego.

Urzędowo ogłaszają 21 lutego w południe:

Sytuacya w Polsce i w Galicyi zachodniej jest ogółem niezmieniona. Dzień wczorajszy przeszedł spokojniej.

W walkach na froncie karpackim od Dukli aż do Wyszkowa odparliśmy znowu kilka ataków rosyjskich, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela, przyczem wzięliśmy 750 ludzi do niewoli.

Operacye na południe od Dniestru postępują dalej naprzód.

Na Bukowinie panuje spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 22 lutego.

Wielka główna kwatera 21 lutego ogłasza:

Także i wczoraj w okolicy na zachód od Grodna nie nastąpiła jeszcze żadna istotna zmiana.

Na północ od Ossowca, na południowy wschód **od Kolna i na froncie między Przasnyszem i Wisłą, na wschód od Płocka, odbywały się walki w dalszym ciągu.**

W Polsce, na południe od Wisły, nic nowego.

Naczelne kierownictwo armii.

Na zachodnim terenie wojny.

Berlin, 22 lutego.

Wielka główna kwatera 21 lutego donosi:

Koło Nieuport najechał **okręt nieprzyjacielski,** jak się zdaje okręt przeznaczony do szukania min, na minę i **zatonął.** Nieprzyjacielskie torpedowce zniknęły, gdy je zaczęto ostrzeliwać.

Na drodze Gehwelt-Ypern, jakoteż nad kanałem, na południowy wschód od Ypern, zabrano po jednym nieprzyjacielskim rowie strzeleckim. Wzięto kilku jeńców.

W Szampanii panował wczoraj, po ciężkich walkach dni minionych, stosunkowy spokój.

Koło Combres odparto trzy ataki, wykonane z zaciętością i dużemi siłami przez Francuzów, **wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciół.** Wzięliśmy 2 oficerów i 125 żołnierzy francuskich do niewoli.

WWogezach postępuje nasz atak dalej naprzód. W okolicy na południowy wschód od Sulzern **wzięliśmy górę Horod i folwarki Britzel** i **Wiedenthal.**

Naczelne kierownictwo armii.

O flagę neutralną.

Londyn, 22 lutego.

(T. B.) Memoryał G r e y a do Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na notę amerykańską wywodzi, że ze względu na to, iż Niemcy zapowiedzieli niszczenie okrętów handlowych bez przeszukiwania ich, co dotychczas uważane było zawsze nie za wojnę lecz za korsarstwo, sądzi, iż Stany Zjednoczone nie mogą żądać od rządu angielskiego, aby wydał rozkaz do okrętów handlowych, by nie korzystały z tych środków, któreby je mogły uchronić od zniszczenia.

Grey przypomina dalej zajścia podczas amerykańskiej wojny domowej, kiedy okręty amerykańskie posługiwały się flagą angielską, aby chronić się przed zniszczeniem. Byłoby niesprawiedliwością, gdyby obecnie w odwrotnym wypadku Stany Zjednoczone i inne neutralne państwa brały za złe angielskim okrętom, jeżeli to samo uczynią. Rząd angielski sądzi, że przez jego postępowanie żegluga państw neutralnych nie jest zagrożona i odpowiedzialność za ewentualne szkody spada na Niemcy.

Wody angielskie teatrem wojny.

Zatopienie 2.000 Anglików.

Hamburg 21 lutego.

(T. B.). „Hamburger Nachrichten“ donoszą ze Sztokholmu:

Angielski transport wojskowy, złożony z dwóch tysięcy ludzi, został w angielskim Kanale zatopiony razem z parowcem przewozowym. Dziennik „Goeteborg Aftonbladet“, który otrzymał powyższą wiadomość, gwarantuje za wiarygodność źródła, z którego pochodzi.

Storpedowany parowiec angielski.

Liwerpool 21 lutego.

(T. B.). Parowiec **„Cambank“** został w podróży z Cardiffu do Liwerpoolu na wysokości wyspy Anglosia **ugodzony torpedą niemieckiej łodzi podwodnej.** Dwaj marynarze, którzy skoczyli z **pokładu do wody,** utonęli, **resztę** uratowano.

Marynarze norwescy niechcą jechać do Anglii.

Esbjoerg. (Dania, Jutlandya) 22 lutego.

Na **parowcu** norweskim **„Postad“ wybuchł bunt załogi,** w chwili, gdy okręt miał wyruszyć, ponieważ **załoga nie chciała jechać do Anglii.** Sprowadzono policyę, załoga jednak oświadczyła, że z powodu niebezpieczeństwa wywołanego przez blokadę niemiecką nie chce jechać. Pertraktacye nie doprowadziły do żadnego wyniku, nie udało się też dostać innych marynarzy. Także na **kilku innych okrętach załoga oświadczyła, że nie wyruszy.**

Jak zatonął „Belridge“.

Kopenhaga, 22 lutego.

(T. B.) „National Tidende“ donosi, że okręt norweski „Belridge“ wiozący 7.000 ton nafty, został w drodze do Amsterdamu ugodzony przez torpedę, w chwili, gdy znajdował się w kanale koło Folkestone. Ponieważ przednia część okrętu napełniła się wodą, kapitan Olsen kazał załodze złożonej z 18 ludzi wsiąść na łodzie. Skoro jednak nieco odpłynęli, kapitan zauważył, że okręt będzie można jeszcze uratować, wysadził swoją załogę napowrót na okręt i puścił pompy w ruch z tak dobrym skutkiem, że cały ładunek nafty został uratowany.

Konferencya wojennych chirurgów.

Wiedeń. (T. B.). Z kwatery prasowej donoszą: Na zaproszenie szefa sanitarnego IV-tej armii generalnego lekarza sztabowego dra H o r d y ń s k i e g o odbyła się konferencya wojennych chirurgów polowych. Wzięli w niej udział lekarze austro-węgierscy i niemieccy z całej armii. Jako goście obecni byli komendant etapowy armii generał major B r u n s w i k von K o r o m p a i szef jego sztabu generalnego podpułkownik H o e n i g s c h m i d t, oraz wielu oficerów. Przedstawiono kilka rannych wyleczonych przez operacyę i omawiano kilka bardzo ważnych spraw z zakresu chirurgii wojennej. Przy dyskusyi okazała się zgodność zapatrywań wszystkich chirurgów co do t. zw. postępowania konserwatywnego.

Artylerya francuska w Serbii.

Medyolan. (T. B.) „Corriere della Sera“ donosi, że **w wojsku serbskiem znajduje się wielu francuskich oficerów artyleryi i że kilka fortów zaopatrzonych zostało w ciężkie armaty francuskie,** które przywieziono via Saloniki.

Francuzi przyznają odwrót Rosyan.

Paryż. (T. B.) Prasa francuska przyznaje, że **Rosyanie musieli rozpocząć odwrót na obu skrzydłach,** ale twierdzi, że jest to odwrót tylko strategiczny.

Amerykańskie dostawy prochu dla Rosyi.

Frankfurt. (T. B.) „Frankfurter Ztg“ donosi z Londynu, że fabryka prochu w Dupont koło Nowego Jorku otrzymała zamówienie na **dostarczenie prochu za 50 milionów dolarów dla Petersburga.**

Powołanie rocznika 1916 we Francyi.

Lyon. (T. B.) „Le Nouvelliste“ donosi z Paryża, że **rocznik 1916 został na 20 b. m. powołany.**

Generał Pau w Niszu.

Nisz. (T. B.). Generał P a u przybył tu w podróży do Rosyi i zabawi dwa dni.

Zaniechanie ataków na Dardanelle.

Konstantynopol. (T. B.). Główna kwatera donosi: Na rozmaitych terenach wojny nie zaszła żadna zmiana. Flota nieprzyjacielska n i e p r ó b o w a ł a **od wczoraj ataku na Dardanele.**

Konstantynopol. (T. B.) W ostatnim bombardowaniu Dardanelli przez 4 okręty angielskie i 4 francuskie donoszą, że z początku armaty w Bosforze nie odpowiadały, czekając, że się okręty zbliżą. Potem dopiero otworzyły ogień. Z 18 strzałów tylko cztery chybiły, inne trafiły. **Okręt admiralski został ciężko uszkodzony, trzy inne okręty uczyniono niezdolnymi do dalszej walki.**

Plotka o starciu na granicy rumuńsko-austryackiej.

Wiedeń, 22 lutego.

(T. B.) Jesteśmy upoważnieni do wyraźnego stwierdzenia, że **wiadomość** pochodząca z rumuńskiego dziennika „Universul“ **o starciu między naszemi wojskami a rumuńskiemi koło Vercioróva,** powtórzona także przez dzienniki paryskie i przez petersburskie „Birżewyja Wiedomosti“ wraz ze szczegółami o komendantach i stratach, **polega jedynie na tendencyjnem zmyśleniu.**

Konflikt chińsko-japoński.

Londyn, 22 lutego.

(T. B.) „Daily Chronicle“ donosi: **Japonia czyni wielkie przygotowania wojskowe.** Okręty wojenne odwołano do ojczystych portów, 20.000 ludzi zapisano dla wybrzeżnych pancerników, około 35 pancerników i 35 okrętów wojennych krąży na wybrzeżach chińskich. Trzy roczniki starszych rezerwistów zostały zmobilizowane, a dla Korei ogłoszono stan oblężenia.

Petersburg, 22 lutego.

(T. B.) „Rjecz“ pisze o chińsko-japońskim konflikcie: To, co się z początku wydawało kaczką dziennikarską, okazuje się faktem. **Daleki program, zakreślony w żądaniach rządu japońskiego, przemienia polityczną niezawisłość Chin w fikcyę.** Ważnem jest, że Stany Zjednoczone nie mogą dopuścić do monopolizacyi całego targu chińskiego. Jeżeli rząd japoński mimo to silnie zdecydowany jest swoje żądania przeprowadzić, to jest on widocznie gotów nie unikać, ale nawet wywołać konflikt ze Stanami Zjednoczonymi, konflikt, któryby znacznie skomplikował katastrofę światową.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 22 lutego).

Powrót kanclerza do Berlina.

Berlin. (T. B.). Kanclerz Bethmann Hollweg dziś wrócił znowu do Berlina.

Socyaliści włoscy za neutralnością Włoch.

Rzym. (T. B.) Agencya Stefaniego donosi, że **grupa parlamentarna socyalistów** przyjęła wniosek deputowanego Modiglianiego, w którym **oświadcza się przeciw interwencyi Włoch** i za polityką neutralności.

Zawieszenie francuskiego dziennika.

Genewa. (T. B.). Jak dzienniki donoszą z Paryża, antysemicka i nacyonalistyczna **“Libre Parole“ została** na zarządzenie prezydenta ministrów **zawieszona na dni 14,** ponieważ ogłosiła mowę senatora Vilaine o kongresie socyalistycznym w Londynie.

Otwarcie wystawy w San Francisco — z Waszyngtonu.

San Francisco. (T. B.). Wczoraj otworzono tu wystawę. **Aktu otwarcia wystawy dokonał prezydent Wilson pociśnięciem guzika w Pałacu Białym w Waszyngtonie.**

Wyprawa norweska do bieguna północnego.

Petersburg. (T. B.). Radiotelegramy wysłane przez Wilkidzkiego drogą na Jugorsk i Archangielsk z pokładu parowca „Tajmir“ i przez Sverdrupa z pokładu „Eklipsy“ donoszą, że **okręty ekspedycyi dotarły do 76 stopni 40 minut północnej szerokości a 100 stopni 40 minut wschodniej długości** geograficznej. Wszyscy członkowie ekspedycyi są zdrowi.

Mowa prezesa Koła polskiego Dra Bilińskiego.

(Telegram c. k. Biura korespodencyjnego).

Wiedeń, 22 lutego.

Sprawa N. K. N. i Legionów.

W dalszym ciągu posiedzenia Koła polskiego odbytego w sobotę, poseł Dr J a w o r s k i, jako prezes N. K. N., złożył oświadczenie, że w myśl uchwały posłów polskich w dniu 16 **sierpnia ub. r. prezes Koła jest równocześnie** prezesem N. K. N., dlatego obecnie Dr Jaworski składa prezesurę N. K. N. w ręce Dra B i l i ń s k i e g.

Dr Biliński oświadczył, że godności tej przyjąć nie może, ze względu na brak czasu, wobec czego Dr Jaworski zatrzymał prezesurę N.K.N., a Dr Biliński przyrzekł mu poparcie w pracach, w szczególności objęcie tej części czynności, która się odnosi do spraw wojskowych i spraw dyplomacyi zagranicznej, jeżeli równocześnie obsadzonych zostanie 5 lub 6 miejsc w N. K. N. konserwatystami. Mowca sądzi też, że w ten sposób spory o Komitet mogłyby być zakończone.

Prezes Koła Dr Biliński zakończył pierwszą część swego programowego przemówienia, wyrażeniem przekonania, że z powodu Legionów nie będziemy prowadzić walk wewnętrznych.

Program ekonomiczny Dra Bilińskiego.

Następnie nowobrany prezes w dalszym ciągu swoich wywodów przeszedł do rozpatrzenia spraw mających być w obecnej dobie przedmiotem szczególniejszej troski i opieki Koła polskiego.

1) Sprawa uchodźców wojennych, ich osiedlanie się, rozmieszczenie, utrzymanie itd. wymaga ściślejszego zajęcia się nią, bo chociaż rząd w tym kierunku wiele zdziałał, to jednak organizacya tego działu pozostawia jeszcze wiele do życzenia i te kwestye trzeba z rządem szczegółowo omawiać. Przez ciągłe narzekania na rząd nie uzyskamy ani złamanego halerza. Trzeba dokładać starań, by rząd skłonić do udzielenia odpowiedniej pomocy, tam, gdzie ona jest konieczną. Wydane w ostatnich czasach rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości co do zamknięcia Wiednia dla obcych adwokatów, jest zarządzeniem wyjątkowem, tembardziej krzywdzącem, że odnosi się do osób, które przez wypadki wojenne pozbawione zostały swego mienia i stanowiska.

2) Sprawa zaopatrzenia ludności naszego kraju w żywność, nasiona do siewu, bydło, siły pociągowe, narzędzia rolnicze itd. musi być z powodu braku środków do życia, tudzież zbliżającej się pory zasiewów, jak najrychlej załatwioną. Akcya w tym kierunku zapoczątkowaną już została przez memoryał Komitetu centralnego Wydziału Towarzystw rolniczych w Wiedniu, wystosowany do rządu w kwestyi uruchomienia gospodarstw rolnych w Galicyi.

3) Sprawa odszkodowania wojennego wymagać będzie, po zawarciu pokoju, energicznych zabiegów o wydanie nowej ustawy, umożliwiającej odbudowanie kraju. Wydane w r. 1866 zasady postępowania przy odszkodowaniach wojennych wraz z dekretem nadwornym z r. 1821 nie mogą służyć za dostateczną podstawę do wymiaru odszkodowania przy takiem zniszczeniu, jakiego widownią jest nasz kraj. Ustalenie rozmiarów szkody musi być już teraz rozpoczęte, trzeba więc co rychlej zacząć stwierdzać te szkody, przez komitety lokalne w miarę opróżniania części kraju od nieprzyjaciół.

Moment dziejowy.

Wreszcie najważniejsza sprawa. 150 lat czekaliśmy na taką chwilę jak dzisiejsza, na ten moment dziejowy. Wielkie wojny toczyły się na naszych ziemiach, wielkie zniszczenia przechodziliśmy, ale naród przetrwał wszystko i odradzał się, wierząc w Boskie miłosierdzie i swoją niezniszczalną siłę żywotną. My Polacy, wskutek tej wojny światowej, znajdujemy się w najcięższem położeniu. Wiara w zwycięstwo naszej armii dodać nam musi odwagi do przetrwania i tej niedoli. Nasze interesy są identyczne z interesami dynastyi i monarchii. To daje nam nadzieję utworzenia pod skrzydłami dobrotliwej dynastyi własnego gniazda. O te sprawy dla naszego narodu tak żywotne toczyć się będą układy po wojnie. Rola nasza odpowiadać będzie naszej sile liczebnej a siła ta będzie miała wtedy znaczenie i wartość, gdy będziemy zgodni i solidarni. W imię myśli odbudowania Ojczyzny wzywa prezes wszystkich do wspólnej pracy i tym apelem wśród niezmiernie podniosłego nastroju zakończył czcigodny regimentarz swoje przemówienie, przerywane częstymi oklaskami i nagrodzone przy zakończeniu ogólnem powstaniem z miejsc.

Wnioski stronnictw.

Wiedeń, 21 lutego.

„Polnische Nachrichten“ donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego, które trwało z przerwą obiadową od przedpołudnia do późnego wieczora, zgłoszono szereg wniosków, przedstawionych imieniem odnośnych grup przez posłów Dra K r o g u l s k i e g o, Dra Adolfa G r o s s a, Dra L o e w e n s t e i n a i hr. L a s o c k i e g o. Wnioski te wzywają prezydyum by poczyniło odpowiednie kroki celem zwołania parlamentu przynajmniej na krótką sesyę wojenną, dalej by interweniowało w sprawie sposobu stosowania cenzury, by poczyniło starania o zniesienie rozporządzenia zwróconego przeciw adwokatom galicyjskim, o protest przeciw znanym enuncyacyom wiedeńskiego burmistrza Dra W e i s k i r c h n e r a i członka rady gminnej S t e i n e r a, wreszcie są także wnioski natury gospodarczej.

Kronika.

Działalność Pogotowia w półroczu wojny. W świetle cyfr statystyki tutejszego Pogotowia z jego działalności w sześciu miesiącach obecnej wojny obrazuje się też poczęści ruch ludności miasta w dziedzinie wypadków. Cyfry te z największego nasilenia w sierpniu, w okresie mobilizacyjnym wykazują następnie spadek łącznie z ewakuacyą miasta i osłabieniem tentna życia Krakowa. I tak w sierpniu liczba wypadków doszła 153, w grudniu już tylko 29, a ubiegłym styczniu 39. Ogółem w półroczu wojennym interweniowało w **2528** wypadkach, w tem zdarzyło się w obrębie miasta **406** poza ambulatoryum, a 286 w gminach przyłączonych.

W początkowym okresie kampanii stale, a obecnie dość często służy Pogotowie pomocą woskowości przy przewózkach, których dokonało 964, w tym czasokresie.

Z tej też właśnie racyi pozwolimy sobie zwrócić uwagę władz miejskich, iż wskazanem jest, by instytucya ta otrzymała karetkę samochodową, jako dogodniejszą od dawnych zaprzęgów końskich, zwłaszcza w wypadkach wymagających nagłej interwencyi.

Wobec braku lekarzy w mieście, Pogotowie ratunkowe zyskało podwójnie na wartości, jako zawsze pewna i bezustanna pomoc lekarska, tak ważna w czasach niebezpiecznych pod względem zdrowotnym.

Wyjątkowe postanowienia o maturze uczniów powołanych pod broń. Z powodu zarządzonego powołania urodzonych w latach 1895 i 1896 do służby w pospolitem ruszeniu, minister oświaty wydał dla uczniów szkół średnich kilka nowych postanowień wyjątkowych. I tak zezwolono uczniom, urodzonym w latach 1895 i 1896, a uczęszczającym do VIII. klasy gimnazyalnej lub VII. realnej, jakoteż kandydatom nauczycielskim IV-go roku, uznanym przy przeglądzie za zdolnych do służby wojskowej, by natychmiast przystąpili do egzaminu dojrzałości. Dalej ci, którzy dobrowolnie się zgłoszą do służby wojskowej, a uczęszczają teraz do VIII. lub VII. klasy, urodzeni w roku 1897, mogą również natychmiast być dopuszczeni do egzaminu dojrzałości. Także prywatystom wolno składać wcześniej egzaminy. Taki egzamin prywatystów mogą celem osiągnięcia świadectwa rocznego składać także obowiązani do służby wojskowej uczniowie niepublicznych szkół średnich Galicyi i Bukowiny, którzy w roku szkolnym 1913—1914 ukończyli poprzednią klasę z dobrym postępem, a teraz hospitują w innych zakładach, albo biorą udział w urządzanych dla nich kursach ćwiczeń.

Z Wydziału prawa Uniw. Jagiell. Ministerstwo Wyznań i Oświaty reskryptem dozwoliło pp. słuchaczom, którzy mają obecnie rozpocząć służbę wojskową, na zdawanie względnie powtarzanie egzaminu historyczno-prawniczego zamiast w kwietniu już w ciągu lutego i marca. Zgłaszać się mają pp. słuchacze w sali senackiej Collegii Novii między 12 a 1.

Mieczysław Haller v. Hallenburg, c. i k. nadporucznik ułanów posp. rusz., brat c. i k. pułkownika, a stryjeczny brat posła Cezara Hallera, pełniącego służbę nadporucznika pionierów, awansowany został na c. i k. rotmistrza.

Na dochód najbiedniejszych ewakuowanych, odbędzie się dnia 5 marca w sali teatru miejskiego koncert, który zapowiada się niezwykle interesująco. Łaskawy współudział przyrzekły panie: J. Ładówna, H. Łowczyńska i I. Solska oraz panowie: Dygat-Walczyński i Zengteller-Colonna. Artystyczne kierownictwo koncertu objął prof. K. Krzyształowicz. Bogaty i piękny program wieczoru zgromadzi niewątpliwie w sali teatru miejskiego tłumy publiczności, która w ten sposób przyczyni się do ulżenia doli naszych biednych wygnańców. Bilety nabywać można w księgarni W-go Krzyżanowskiego.

Dodatkowa stawka pospolitaków. Magistrat krakow. wezwał wczoraj ogłoszeniami wszystkich pospolitaków urodzonych w latach od **1896—1878,** którzy przy dotychczasowych poborach jeszcze się z jakich powodów nie stawili, by uczynili to dnia **24 b. m.** w budynku miejskim przy ul. Podzamcze pod l. 30 od godz. 9 rano.

Poczta do zajętych powiatów. Zarząd Główny Macierzy Szkolnej w Cieszynie donosi, że z powodu nieprzyjmowania listów przez pocztę rosyjską, lecz tylko kart korespondencyjnych i to z państw neutralnych, nie powinno się nadal przesyłać do Galicyi wschodniej względnie ewentualnie do innych krajów i państw listów. Aby jednak utrzymać możność porozumiewania się naszych rodaków uchodźców i nadal z ich rodzinami we wschodniej Galicyi ewen. i innych krajach i państwach Zarząd Główny Macierzy Szkolnej zamówił karty korespondencyjne poczty rumuńskiej, po które chcący je nabyć, zechcą się zwrócić za kilka dni pod podanym wyżej adresem, dołączając znaczek pocztowy za 20 halerzy. Zatrzymane z powyższego powodu do przesyłki do Galcyi wschodniej względnie innych krajów i państw listy po otrzymaniu z Rumunii pocztowych kart korespondencyjnych zwróci się nadawcom celem przepisania ich.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Piotr Kokolski

w szpitalu polowym 4/2 Feldpost 56, poszukuje brata swego **Mikołaja** słuch. med. 4 tego roku, dawniej zamieszkałego w Wiedniu.

Antoni Świrko

z Wiśniowczyka obecnie Choceń Czechy baraki 4 — 6 poszukuje swej żony **Magdaleny** z czworgiem dzieci. Ktoby o nich wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem

Artym Żyruk

ka[illegible] k. k. Cholerabaracken in [illegible]iskolcz prosi o adres żony H[illegible]y i jej siostry **Petroneli K[illegible]zaczek**, pochodzących z Brzeżan — Galicya.

Karol Srokowski

obecnie Cholerabaracken Miskolcz — Węgry — prosi o łaskawe wiadomości gdzie przebywa żona jego **Józefa** z czworgiem dzieci ze wsi Hrulcze pow Podhajce i koledzy z 55 p. p. **Albin Podbielski** i **Michał Srokowski**, brat stryjeczny.

Ktoby mógł podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Miecią** i **Emilią** ze Sambora niech łaskawie poda adres. Antonina Pieniążek. Budapest. Fasor ûtca 28/6.

Wald Mendel

Eisenb. Sich. Abt. Mościska tymczasowo w Ujściu ruskiem obok Dukli, poszukuje żony Chaji wraz z rodziną, która wyjechała z Mościsk w niewiadomym kierunku.

Siaczyński Szymon

obecnie: Deutsche Klinik, Ab. prof. Schmidt 108. Prag, poszukuje żony Anny Siaczyńskiej z Szybalinowa powiat Brzeżany, matki Tekli Siaczyńskiej z Koropatnik powiat Brzeżany i Józefa Adama z Koropatnik powiat Brzeżany i prosi o adresy swoich znajomych.

Gyula Nikolaus

Inf. Reg. Nr. 45. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abt. in Illir. Feistritz Krain, poszukuje swoich rodziców. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Stanisław Turzański

z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony Anny z córką 8-letnią Zofią. Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

St. Walicki

ranny legionista poszukuje sióstr **Maryi i Apolonii** (Walic.) oraz prosi o adresy kolegów z Internatu **St. hr. Skarbka** z Drohowyża. Adres: St. Walicki Legionare Doboz — Békés Ungarn.

Antoni Terlecky

ur. w Utycznie w Galicyi, należ. do Land. Inf. Reg. Nr. 33, V. komp. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abtail. in Illir. Feistritz, Krain, poszkuje swej żony z dwojgiem dzieci. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Jan Rzeszoś

nadkonduktor kolejowy ze Lwowa obecnie w Nowym Sączu w kasarni obrony krajowej, poszukuje syna swego Jana Rzeszosia pomocnika handlowego. Ktoby ze znajomych wiedział o jego pobycie raczy łaskawie donieść pod podanym adresem.

Michał Winiarski.

Drużków pow. Horodenka prosi o łaskawe podanie swego adresu wszystkich krewnych i kolegów pod adresem: Michał Winiarski k. u. k. L. Inf. Reg. Nr. 32. Masch. Gew. Abt. II. Komp. Bautsch Mähren.

Marceli Sciobłowski

oficer Leg. polsk. Insbruck (Tirol) Garnisonsspital I Abt. Zug 34. prosi o podanie wiadomości, względnie adresu matki Anny i ku[illegible]nki p. Wandy Mycawkowej zamieszkałych przedtem w Samborze.

Andzej Koziołko

z Jarosławia, wieś Piskorowice, obecnie w Ridau poszukuje swej żony Maryi Koziołko z 5 cioma dziećmi. Ktokolwiek by o nich wiedział, raczy donieść pod powyższym adresem.

Antoni Kwolek

Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Stanisław Marszał

przy k. k. 11. Hand Kavlie Trupen-Division, „Feldpostamt Nr. 13.", poszukuje brata **Józefa Marszała**, jednoroczniaka, służącego przy 20. k. i k. Infant.-Regimencie w Krakowie i brata **ks. Antoniego Marszała**, który ostatnimi czasy był w Seminaryum Duchownem w Krakowie. Ktoby wiedział o ich miejscu pobytu raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki**, Landsturmbat. I/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony, Jadwigi Balickiej. zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Eisig Kajen

ze Siedlisk Nowych w Galicyi, poszukuje siostry **Eteli** i dzieci, oraz teścia **Altera Bauma** ze Świerza w Galicyi i **Zofii Silbermann** ze Siedlisk Nowych. C k. Landst. Eisenbahnabteilung Bat. 305 Grybów.

Zofia Burzywoda

u Wielm. Pani Vogt w Białej, ul. Kolejowa, poszukuje siostry **Maryi Burzywoda**, służącej u Ks. Proboszcza w Żabnej nad Dunajcem. — Ktoby cośkolwiek wiedział o jej pobycie raczy łaskawie mnie zawiadomić pod powyższym adresem.

„Karol"

adres mój: **Marya Wilińska**
Stockerau Aleestrasse 7.

Buś Mieczysław

z Gorlic, jednoroczny ochotnik 32 pułku, obr. kraj. 2 uz. komp. w Bautsch na Morawach, uprasza o łaskawe podanie jakichkolwiek wiadomości o jego matce **Helenie Buś**, która w sierpniu przebywała z dziećmi w Gorlicach, w Galicyi, jakoteż i o ojcu **Ludwiku Buś**, który w sierpniu poszedł z trenem w pole.

Stanisław Cebula

poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek

ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Antoni Berezowski

landsturmista, k. k. Reservespital in Seebach bei Villach, Kärntęn prosi o łaskawą wiadomość o żonie MARYI BEREZOWSKIEJ i krewnych.

Żołnierz pełniący służbę przy Div. Telephon na placu walki, dowiaduje się, gdzie przebywa obecnie jego matka **Anna Pencowa** wraz z rodzeństwem zamieszkała przedtem w Turbii ad Rozwadów, oraz brat Ks. **Roman Penc** przedtem w Łańcucie. Ktoby wiedział o ich obecnem miejscu zamieszkania raczy mię uwiadomić Feldpostkartą pod adresem: Leopold Penc — Div. Telephon 45. Feldpost 86.

Julian Harasowski

Res. Sp. 2 A. w Hodoninie poszukuje swej rodziny. Ktoby cokolwiek o niej wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Piotr Hrabowy

rez. korporal rgm. nr. 89 obecnie w Wiedniu XVI. k. k. Wilhelminen Spital Filiale Arbeiterheim poszukuje swej żony Tońki ż 2-giem dzieci z Chiszowic powiat Rudki.

„GŁOS NARODU"

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella".
„ ul. Jahna „Dom Narodowy" — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Sląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Zywiec — Księg. P. Bielewicza

Zaproszenie na IV roczne Walne Zgromadzenie

członków Kasy Oszczędności i Kredytu katolickich właścicieli realności

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie

które odbędzie się w niedzielę dnia 28 lutego br. o godzinie 5-tej po południu w lokalu Kasy ul. Lelewela l. 14.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1914.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunków za rok 1914 z wnioskiem na udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
4. Wybór jednego członka do Rady Nadzorczej.
5. Zmiana statutu.
6. Zatwierdzenie budżetu na rok 1915.
7. Wnioski i interpelacye Członków.

Dyrekcya:
Dr Jastrzębski. C. Tchorzewski, Ludwik Sikorski.

82-letnia staruszka

wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych, prosi o wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu".

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu" sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.